

Junior, Wiruje

Jesteś tu, stoisz tu obok,
w Twoich oczach blask, powrotu prosto,
sam nie wiem jak, zaufałam Tobie mam.

Byłam, mój snem, wiarą, wytchnieniem,
minęła ten czas, już nie ma nas...

Cięgle ścisnęły Twoje kroki,
wciąż, odwiecznym me wspomnieniem,
lecz nie czuję Twego ciepła,
czas wszystko pozmienna.

Byłam, dla mnie całymi wiatem,
zawładnęła, moja dusza,
zostawiłaś tak bez słowa,
tamte dni nie wrócić...

Cięgle ścisnęły Twoje kroki,
wciąż, odwiecznym me wspomnieniem,
lecz nie czuję Twego ciepła,
czas wszystko pozmienna.

Byłam, dla mnie całymi wiatem,
zawładnęła, moja dusza,
zostawiłaś tak bez słowa,
tamte dni nie wrócić...

Wiesz ile zabrałam, wyrzuciłam,
zaczynasz grać, podchodzisz bliżej,
odwaga, masz prębową, jeszcze raz...

Zapomnij, nie znieważ zdobię,
tym razem wiń się, w sobie mam!

Cięgle ścisnęły Twoje kroki,
wciąż, odwiecznym me wspomnieniem,
lecz nie czuję Twego ciepła,
czas wszystko pozmienna.

Byłam, dla mnie całymi wiatem,
zawładnęła, moja dusza,
zostawiłaś tak bez słowa,
tamte dni nie wrócić...

Cięgle ścisnęły Twoje kroki,
wciąż, odwiecznym me wspomnieniem,
lecz nie czuję Twego ciepła,
czas wszystko pozmienna.

Byłam, dla mnie całymi wiatem,
zawładnęła, moja dusza,
zostawiłaś tak bez słowa,
tamte dni nie wrócić...